

# Sentino, Nóż we krwi feat. Trueman (prod. typo g

Znowu wychodzę z domu, pusty żołądek jak niemiecki socjal  
Napchane kieszenie, alkohol we krwi, przejmuję z bandą lokal  
Każdy się pruje, pod nieobecność jego szmata kocha mój wokal  
Możesz mi co najwyżej przynieść drinka jak kelner na Foksal  
Południe Hiszpanii jestem tu w domu tak samo WWA  
Lato w Marbelli, kręci miliony, tak jakbym grał w Poker Stars  
Dzisiaj bez Diha, za to mam Dave'a na miejscu scouse jak zupa rybna  
Przy tobie dupa brzydka, fu, spójrz na stół to brzytwa  
Zrobiłem miliony, wydałem w podróży, napadli mnie starzy kumple  
Nawet z moim zegarkiem na łapie zostaniesz zgorzkniałym lumpem  
Szakale i kundle, nie lubię żmij dlatego trzymam z Wami  
Nie chodzę pod sprzątem długim tak jak piraci Somalii

Mój nóż jest we krwi, ajajajajajajaj  
Znów jadę na miasto po szmal  
Mój nóż jest we krwi, ajajajajajajaj  
Nikt nie ma takiej kosi jak ja  
Mój nóż jest we krwi, ajajajajajajaj  
Znów jadę na miasto po szmal  
Mój nóż jest we krwi, ajajajajajajaj  
Nikt nie ma takiej kosi jak ja

Tylko biznes, nic osobiście  
Wchodzę bez emocji, wychodzę z zyskiem  
Wygrywam zawsze, bo to weszło mi w krew  
Szmaty zawistne, chciałyby na gali bić się  
Wyjdą za darmo z obitym pyskiem, nie na kamerze, bo stawki za niskie  
Zamawiam kopytka, krew leci z beefu  
Dwunastu [?], zero [?]  
Ja w restauracji na CCTV  
Zlecam robotę, nie wysyłam CV  
Nóż tępy jak hejty, lecz nie jestem święty  
Dostaję wiadomość on leży pocięty  
Stos plików, przekręty z dała od komendy  
Scamuję ci starą, pisała, że tęskni  
Ogromna szyba tam, gdzie ty masz ścianę  
Rucham ją z widokiem na panoramę  
Drony latają, chcą dowodu w sprawie  
Kocham ryzyko i dobrze się bawię  
Open Sicarios Hennessy czas demona  
Wydaje złote nie mówię o przebojach  
Dupy się bawią i tańczą na stołach  
Całe miasto wie co zrobił małolat

Odpalam cygaro polski Tate, polski Tate  
Tylko, że on w moim wieku miał ode mnie floty mniej  
Buduje imperium, jestem lepszy od tych zer  
Coraz mniej Ciebie kochają, im bardziej bogacisz się

Mój nóż jest we krwi, ajajajajajajaj  
Znów jadę na miasto po szmal  
Mój nóż jest we krwi, ajajajajajajaj  
Nikt nie ma takiej kosi jak ja  
Mój nóż jest we krwi, ajajajajajajaj  
Znów jadę na miasto po szmal  
Mój nóż jest we krwi, ajajajajajajaj  
Nikt nie ma takiej kosi jak ja